

NIEDZIELNY KURIER

TYGODNIK PARAFIALNY

Biały Kościół – Nowolesie

22. 05. 2022 r. Nr 19 (304)

VI NIEDZIELA WIELKANOCNA



EWANGELIA (J 14, 23-29).

Duch Święty nauczy was wszystkiego.

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego, i mieszkanie u niego uczynimy. Kto nie miłuje Mnie, ten nie zachowuje słów moich. A nauka, którą słyszycie, nie jest moja, ale Tego, który Mnie posłał, Ojca. To wam powiedziałem, przebywając wśród was. A Paraklet, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem. Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się nie lęka. Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odchodzę i przyjdę znów do was. Gdybyście Mnie miłowali, rozradowalibyście się, że idę do Ojca, bo Ojciec większy jest ode Mnie. A teraz powiedziałem wam o tym, zanim to nastąpi, abyście uwierzyli, gdy się to stanie”.

INTENCJE MSZALNE

W tym tygodniu we wtorek przypada wspomnienie Najświętszej Maryi Panny, Wspomożycielki Wiernych; w czwartek św. Filipa Neri. Solenizantom i Jubilatom życzymy wielu łask Bożych.

23.05. Poniedziałek.

Biały Kościół - Msza św. o godz. 18:00. O wieczną szczęśliwość dla śp. Wiesławy Tetiuk w 5. rocznicę śmierci.

24.05. Wtorek.

Biały Kościół - Msza św. o godz. 8:00. W intencji Parafian – o błogosławieństwo Boże i dar zdrowia w naszych rodzinach.

25.05. Środa.

Nowolesie - Msza św. o godz. 18:00. O wieczną szczęśliwość dla śp. Grzegorza w rocznicę śmierci i dusz w czyśćcu cierpiących.

26.05. Czwartek.

Biały Kościół - Msza św. o godz. 18:00. O wieczną szczęśliwość dla śp. mamy Zdzisławy Kuty z racji przypadających 70. rocznicy urodzin i w Dniu Matki.

27.05. Piątek.

Nowolesie – Msza św. o godz. 8:00. Dantis – wg intencji Ordynariusza.

28.05. Sobota.

Nowolesie - Msza św. o godz. 18:00. O wieczną szczęśliwość dla śp. Jana jego Rodziców i Rodzeństwa, zmarłych z rodziny Kasprzyszaków oraz Andrzeja Nadolnego.

29. 05. Niedziela.

Biały Kościół - Msza św. o godz. 8:00. O wieczną szczęśliwość dla śp. męża Stanisława Staszczyszyna.

Nowolesie - Msza św. o godz. 10:00. O błogosławieństwo Boże, dar zdrowia i opiekę Maryi dla pani Stanisławy w 80. rocznicę urodzin, jej syna Pawła w 40. rocznicę urodzin, Magdaleny w 40. rocznicę urodzin oraz Jasia Szwendera w 1 rocznicę urodzin.

Biały Kościół - Msza św. o godz. 12:00. O błogosławieństwo Boże, dar zdrowia i opiekę Maryi dla pani Marianny Antoniak.

1. Nabożeństwa majowe są odprawiane w **Białym Kościele** w poniedziałki i czwartki o godz. 17:30, we wtorki po porannej Mszy o godz. 8:00; w **Nowolesiu** w środy i soboty o godz. 17:30, w piątki po porannej Mszy o godz. 8:00. W niedziele po Mszach świętych.

Na rozpoczęty tydzień Szczęść Boże!

.....

Miłosierdzie – czas próby.

Od dnia wybuchu wojny na Ukrainie Polacy wykazują się bezprzykładowym miłosierdziem wobec migrantów. Nie wiadomo, co bardziej podziwiać: spontaniczne odruchy serca naszych rodaków czy niesamowitą, oddolną organizację pomocy.

Ledwie na „kordonie” pojawiły się pierwsze kobiety z dziećmi, uciekające przed rosyjskimi bombami, już na nich czekali wolontariusze: z posiłkiem, noclegiem, ubraniami, transportem, adresami dłuższego pobytu. Nieco później ruszyła – wolna z definicji – machina państwowa ale wszystko na skale niespotykaną w innych krajach. Obyło się – ku zdziwieniu Zachodu – bez obrazów dla uchodźców.

Przyjrzyjmy się więc samym sobie, swojemu „osobistemu” miłosierdziu. Jak to, co uczyniliśmy i czynimy dla Ukraińców, ma się do miłosierdzia w planie chrześcijańskim?

Bezcennym przewodnikiem jest z pewnością artykuł ks. Aleksandra Radeckiego pt. „Miłosierdzie”. Oto jego obszernie fragmenty.

Postawy miłosierdzia oczekuje od nas Bóg i ma być ona konkretną odpowiedzią na Jego miłosierdzie; to jest nasze „być albo nie być” w szczęśliwości doczesnej i wieczności.

Chrystus powiedział: Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią (Mt 5,7). Pierwsi chrześcijanie dzielili się między sobą wszystkim, co posiadali (zob. Dz 2,42-47), a nawet w trosce o ubogich powołali diakonów współpracujących z apostołami (zob. Dz 6,1-6). W późniejszych czasach zaczęły powstawać instytucje charytatywne: szpitale, przytułki, sierocińce, domy opieki. Dla pomocy potrzebującym powstawały także zgromadzenia zakonne, bractwa i cechy oraz stowarzyszenia. Pod patronatem Kościoła coraz szerzej zaczęła się rozwijać praca organizacji samopomocowych, jednoczących inicjatywy różnych działaczy i reformatorów życia społecznego. Wsłuchując się w opis Sądu Ostatecznego (Mt 25, 31-46), jasno rozumiemy, czym ma być ludzkie miłosierdzie, do którego jesteśmy nieustannie wzywani przez Boga. Podstawą ostatecznego rozliczenia staną się właśnie uczynki czynnej miłości bliźniego i one – ich spełnienie lub zaniechanie – zadecydują o wyroku, jaki każdy człowiek usłyszy.

Stąd św. bp Cezary zwraca naszą uwagę na ściśle powiązanie miłosierdzia okazywanego tu, na ziemi, z tym, którego oczekujemy w niebie: „Wszyscy pragną miłosierdzia, ale, niestety, nie wszyscy tak postępują, aby na nie zasłużyć. [...] Jak można prosić o coś, czego sam nie chcesz ofiarować? Kto zatem pragnie dostąpić miłosierdzia w niebie, powinien wyświadczać je na ziemi. Na czym polega miłosierdzie ludzkie? Na tym, abyś pamiętał o ubogich. Na czym zaś miłosierdzie Boże? Zapewne na darowaniu win. Toteż wszystko, co wyda miłosierdzie ludzkie podczas drogi, miłosierdzie Boże odda w Ojczyźnie. [...] Ten, który w niebie pragnie dawać, chce otrzymywać na ziemi”.

Katechizm domaga się od nas konkretów: „Uczynkami miłosierdzia są dzieła miłości, przez które przychodzimy z pomocą naszemu bliźniemu w potrzebach jego ciała i duszy. Pouczać, radzić, pocieszać, umacniać, jak również przebaczać i krzywdy cierpliwie znosić – to uczynki miłosierdzia co do duszy. Uczynki miłosierdzia co do ciała polegają zwłaszcza na tym, by głodnych nakarmić, bezdomnym dać dach nad głową, nagich przyodziać, chorych i więźniów nawiedzać, umarłych grzebać. Spośród tych czynów jałmużna dana ubogim jest jednym z podstawowych świadectw miłości braterskiej; jest ona także praktykowaniem sprawiedliwości, która podoba się Bogu” (KKK 2447)

W świetle Słowa Bożego okazuje się, że miłosierdzie, które jesteśmy skłonni traktować jako gest własnej wspaniałomyślności, tak naprawdę wynika z uczciwości i sprawiedliwości.

Zatem: na tyle jesteś człowiekiem wierzącym, na ile rozpoznajesz Boga w potrzebujących, gdyż: Jeśliby ktoś mówił: «Miłuję Boga», a brata swego nienawidził, jest kłamcą, albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi (1 J 4, 20). „To jest jedno wielkie złodziejstwo, gdy chrześcijanie wydają bezmyślnie pieniądze, podczas gdy wokół nich panuje bieda i nędza” (R. Mayer). A oto jedno z kluczowych stwierdzeń Matki Teresy z Kalkuty: „Nędzy nie stworzył Bóg. Stworzyliśmy ją my: ty i ja. Jesteśmy za nią odpowiedzialni, ponieważ nie dzielimy się tym, co mamy. Nawet Bóg nie może zmusić nas do czynienia dobra. Sami musimy się na to zdecydować”. Ta święta siostra wie oczywiście, że taka postawa kosztuje, ale zdecydowanie uczy: „Należy dawać to, co jakoś kosztuje, wymaga poświęcenia, pozbawia czegoś, co się lubi – aby dar miał wartość przed Bogiem. [...] Nie można kochać Boga inaczej, jak tylko poprzez ofiarę z siebie samego”.

Na podst. art. „Miłosierdzie” ks. A. Radeckiego [z: Nowe Życie 10/552]

Oprac. Leokadia Pawliszak Akcja Katolicka

Czasopismo do użytku kościoła.